

ZWYCIĘSTWO KWK BOBREK-CENTRUM W ZAWODACH

Historyczna wygrana

21 czerwca na stadionie KS Górnik w Rybniku-Boguszowicach 17 drużyn walczyło o puchar dla najlepszego zastępu górniczego Kompanii Węglowej. Po raz drugi w historii zawodów wygrała drużyna z KWK Bobrek-Centrum.

To już 7. edycja zawodów zastępów ratowniczych Kompanii Węglowej. Do 2010 roku to widowisko sportowe rozgrywane było na stadionie GKS Walka Makoszowy w Zabrze. Od 2011 roku organizowane jest na obiekcie KS Górnik w Rybniku-Boguszowicach.

W tegorocznej edycji udział wzięło 17 drużyn: KWK Bielszowice, KWK Bobrek-Centrum, KWK Bolesław Śmiały, KWK Brzeszcze, KWK Chwałowice, KWK Halemba-Wirek, KWK Jankowice, KWK Knurów-Szczygłowice (ruchy Knurów oraz Szczygłowice), KWK Marcel, KWK Piast, KWK Piekary, KWK Pokój, KWK Rydułtowy-Anna, KWK Sośnica-Makoszowy (ruchy Sośnica i Makoszowy) oraz ubiegłoroczny zwycięzca KWK Ziemowit. Zawody zostały podzielone na 2 oddzielne konkurencje: udzielanie pomocy przedmedycznej oraz tor przeszkód.

Z numerem 1 wystartowała drużyna gospodarzy KWK Jankowice. Tor przeszkód, który musiała pokonać, składał się z ośmiu stanowisk. Pierwszym elementem było przejście przez przepust tamowy, drugim – podniesienie elementu stalowego przy użyciu odpowiedniego sprzętu pneumatycznego. Kolejnym etapem było przejście zaniżonym torem, aby później losowo wybranemu uczestnikowi pozostali ratownicy mogli wymienić butlę tlenową w aparacie. Najtrudniejszym elementem zawodów było skręcanie dwóch odcinków rury, jednak zawodnicy z KWK Jankowice poradzi

li z tą czynnością bardzo dobrze. Po skręceniu rury transportowano na noszach poszkodowanego w kierunku przepustu tamowego. Po drodze należało usunąć przeszkodę w postaci siatki na tamie, którą trzeba było błyskawicznie przeciąć. Ostatnim etapem było przejście z poszkodowanym przez przepust tamowy. Drużyna KWK Jankowice – zwycięzca zawodów sprzed dwóch lat – poradziła sobie ze wszystkimi stanowiskami bardzo dobrze, uzyskując rewelacyjny czas 3:10,35 i poprawiając o 20 sekund wynik z 2011 roku. Nie naliczono im żadnych sekund karnych, ponieważ wszystkie zadania wykonali bezbłędnie. Ten świetny wynik uzyskali dzięki przygotowaniu oraz dobrej koleżeńskiej atmosferze w zespole. – Tak dobry wynik w zawodach wynika z dwóch elementów: przygotowania oraz atmosfery. Jesteśmy kopalnią wysoko notowaną w Kompanii Węglowej i ci ratownicy na co dzień w pracy prezentują wysoki poziom umiejętności, dbając o bezpieczeństwo. Później ten poziom mogą pokazać na zawodach – podkreśla Jerzy Sawczuk, przewodniczący Związku Zawodowego Górników w Polsce przy KWK Jankowice w Rybniku.

Wiele zastępów nie potrafiło chociażby minimalnie przybliżyć się do znakomitego wyniku ekipy z Jankowic, dlatego z niecierpliwością czekali na występ drużyny KWK Bobrek-Centrum, która wielokrotnie stawała na podium tych zawodów, a w 2009 roku była najlepsza. Ratownicy z Bytomia byli bardzo zdeterminowani, aby wygrać, ponieważ zwycięstwo tej edycji zawodów byłoby dla nich historyczne – dotąd nie było bowiem drużyny, która wygrałaby 2 razy. Świetna forma oraz doskonała współpraca w zespole spowodowały, że zastęp z KWK Bobrek-Centrum uzyskał

znakomity czas 3:08,32, wyprzedzając dotychczasowego lidera, czyli KWK Jankowice, o zaledwie 2 sekundy.

Tak wspaniały rezultat nie gwarantował jeszcze zwycięstwa, ponieważ czekali, aż tor przeszkód pokonają ubiegłoroczni zwycięzcy, czyli ratownicy z KWK Ziemowit.

Każda z czynności wykonywanych na torze przeszkód podlegała ocenie sędziów – ratowników z Centralnej Stacji Ratownictwa Górniczego w Bytomiu, którzy zauważyli, że poziom przygotowania do zawodów jest z każdą edycją imprezy coraz lepszy. – Poziom rywalizacji jest dużo wyższy niż w ubiegłym roku, wszyscy to widzimy. Wynika to z treningu. Trening, trening, trening i jeszcze raz trening – to najważniejsze – zdradzał przepis na sukces jeden z sędziów.

W międzyczasie w namiocie ratownictwa medycznego, rozłożonym niedaleko toru przeszkód, odbywał się konkurs pomocy przedmedycznej, polegający na resuscytacji krążeniowo-oddechowej (RKO) połączonej z defibrylacją zewnętrzną przy użyciu półautomatycznego defibrylatora (AED) na profesjonalnym fantomie. Zakończenie tego zadania następowało wówczas, gdy ratownikom udało się przywrócić funkcje życiowe fantomowi. Sędziowie oceniali poszczególne elementy tego zadania: dbałość o zapewnienie bezpieczeństwa rannemu, odpowiednie ułożenie ciała rannego i poprawne udzielenie pierwszej pomocy.

Najlepszy rezultat uzyskała drużyna z KWK Rydułtowy-Anna, zdobywając 346 punktów na 379 możliwych.

Jako ostatni z numerem 17 do pokonania toru przeszkód ustawił się zastęp z KWK

Ziemowit. Ratownicy byli niezwykle zdeterminowani, aby pokonać drużynę z Bytomia. Wszystkie stanowiska toru przeszkód pokonali bezbłędnie w takim samym czasie, w jakim tor pokonała ekipa z Bytomia. Do zwycięstwa zabrakło zaledwie dwóch sekund oraz odrobiny szczęścia. Zespół KWK Ziemowit z czasem 3:20,97 (doliczono 10 s kary za niedokręcenie jednej śruby w rurociągu) zdobył miejsce na podium, plasując się na 3. pozycji.

Po występie ratowników z kopalni Ziemowit drużyna KWK Bobrek-Centrum szalała z radości, ponieważ udało jej się dokonać czegoś niebywałego – jako jedyna w historii zawodów organizowanych przez Kompanię Węglową wygrała 2 razy. Jak udało im się to osiągnąć? Na to pytanie odpowiedział jeden ze zwycięzców. – Staramy się być w dobrej formie przez cały czas, ponieważ każdy ratownik jest zobowiązany do tego, aby utrzymywać dobry stan zdrowia. Aby świetnie się przygotować do tych zawodów, przez miesiąc trenowaliśmy na terenie stacji ratowniczej.

Nagrody w postaci pucharów wyrzeźbionych w węglu oraz upominków wręczyli zwycięzcom Marek Uszko, wiceprezes zarządu Kompanii Węglowej do spraw produkcji, oraz Stanisław Konsek, dyrektor kopalni w Jankowicach.

Z roku na rok poziom przygotowania zastępów ratowniczych jest coraz wyższy. Zawodnicy osiągają coraz lepsze wyniki dzięki treningowi oraz świetnej atmosferze, jaka panuje w zespołach. Czy jednak uda się którejś z drużyn przejść tor przeszkód z czasem poniżej 3 minut? O tym przekonamy się już podczas kolejnych zawodów.

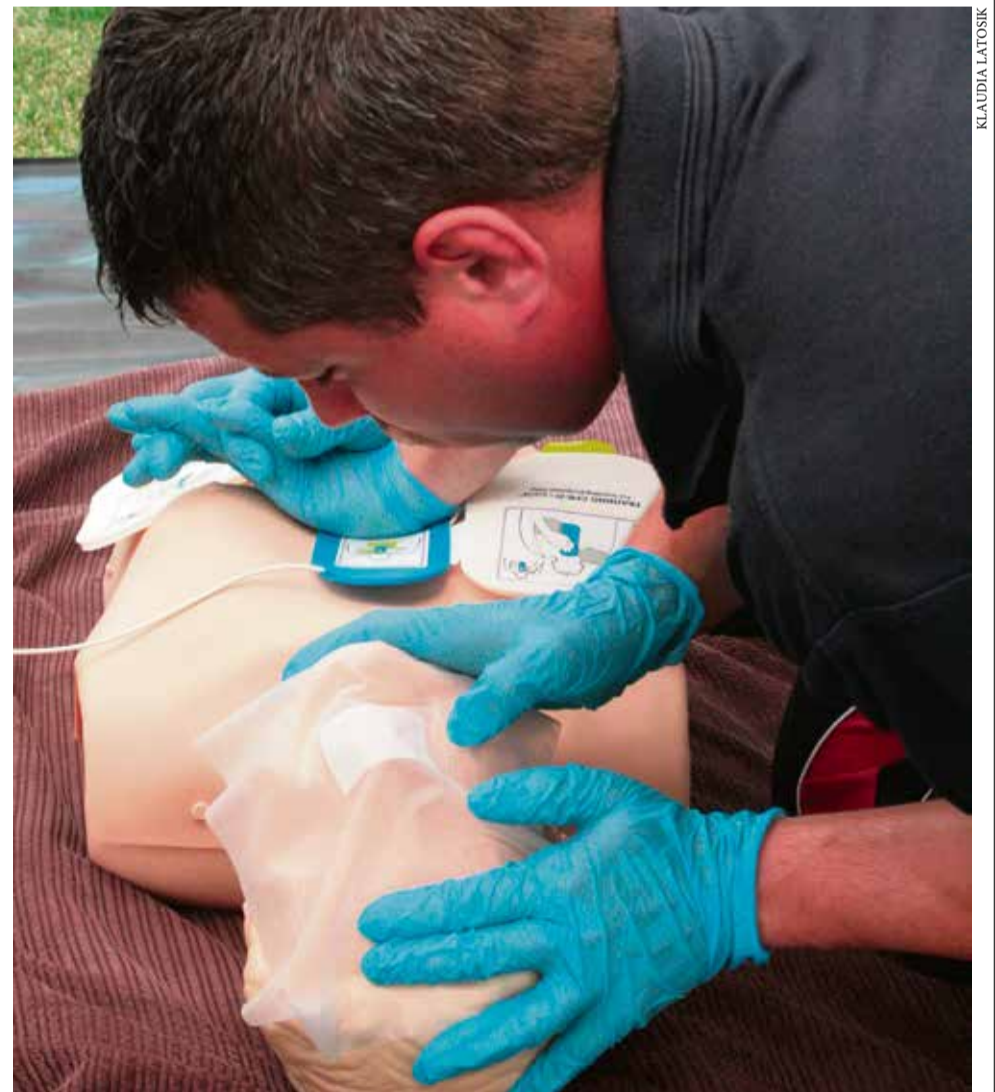
KLAUDIA LATOSIK



Zwycięcy zawodów zastępów ratowniczych – drużyna KWK Bobrek-Centrum



Najtrudniejszy element zawodów – skręcanie dwóch odcinków rury



Udzielanie pierwszej pomocy przedmedycznej przez ratowników KWK Jankowice